

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z przesyłką pocztową 6— zł., z odnośnieniem do domu tego numeru 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku załamania siły wyższej, lub innych czynników administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczona.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 52. TELEFON 22-45. Godziny przyjęć Releacji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 18. ed. Nadawca, a nie zamawiający przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

**CENY OGŁOSZEŃ:** wędug cennika Nr 1: Za wiersz milimetry w części ogłoszeniowej 24 gr. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tytuły) drukiem, najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne techniczne trudności, 25 procent drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 15 ta po południu. Konta bankowe: Pocztaowa Konto Czek.: Warszawa Nr 634, Emissionsbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 72

Częstochowa, czwartek 27 marca 1941 r.

Rok III (XXXVI)

## Wczoraj w Wiedniu dokonano aktu przystąpienia Jugosławii do Paktu Trzech Mocarstw Stanowcze postanowienie Jugosławii

### Zjazd dyplomatów do Wiednia — Podpisy mężów stanu Jugosławii znalazły się pod doniosłym dokumentem nowego porządku — Przyjazd Kanclerza Hitlera

Wiedeń, 26 marca. — We wtorek przed południem przybył do Wiednia szereg dyplomatów. O godzinie 10 przed południem pociągiem specjalnym przybył premier Jugosławii Cwetkowicz oraz minister spraw zagranicznych Cinciar Markowicz, powitani na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, namiestnika Rzeszy Baldura von Schiracha oraz przedstawicieli władz państwowych.

mienia w sprawie spełnienia życzenia rządu jugosłowiańskiego.

#### Tekst protokołu

Z kolei odczytano protokół w sprawie przystąpienia Jugosławii do Paktu Trzech Mocarstw.

Protokół podpisany przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano i ambasadora japońskiego Oshima z jednej, jak również przez premiera jugosłowiańskiego Cwetkowicza i jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Cincara Markowicza z drugiej strony w sprawie przystąpienia Jugosławii do Paktu Trzech Mocarstw, zawartego w dniu 27 września 1940 r. pomiędzy Niemcami, Włochami i Japonią, brzmi dosłownie następująco:

„Rządy Niemiec, Włoch i Japonii z jednej, a rząd Jugosławii z drugiej strony, przez swoich pełnomocników stwierdzają co następuje:

#### Artykuł 1

Jugosławia przystępuje do Paktu Trzech Mocarstw, podpisanego w dniu 27 września 1940 r. w Berlinie pomiędzy Niemcami, Włochami i Japonią.

#### Artykuł 2

Jeżeli wspólne komisje techniczne, przewidziane w artykule 4 Paktu Trzech Mocarstw omawiać będą kwestie, dotyczące interesów Jugosławii, wówczas do obrad komisji zaproszeni będą również przedstawiciele Jugosławii.

#### Artykuł 3

Dosłowny tekst Paktu Trzech Mocarstw dołącza się do niniejszego protokołu jako załącznik.

Niniejszy protokół został zredagowany w językach niemieckim, włoskim, japońskim i jugosłowiańskim, przy czym każdy tekst ma moc oryginału. Wchodzi on w życie z dniem podpisania.

### Dodatkowe noty mocarstw osi do Jugosławii

Dałoko idące zapewnienia, odnośnie do terytorialnej nienaruszalności Jugosławii — Wojska mocarstw osi nie będą dokonywać przemarszów przez Jugosławie podczas trwania wojny

Równocześnie z podpisaniem protokołu o przystąpieniu Jugosławii do paktu trzech mocarstw rządy mocarstw osi skierowały do rządu jugosłowiańskiego następujące, jednobrzmiące noty:

#### „Panie Prezisie Rady Ministrów!

W imieniu i na zlecenie Rządu niemieckiego mam zaszczyt zkomunikować Waszej Ekskscelencji co następuje: Z okazji dokonania w dniu dzisiejszym przystąpienia Jugosławii do paktu trzech mocarstw, Rząd niemiecki potwierdza swą decyzję szanowania każdego czasu suwerenności i terytorialnej nienaruszalności Jugosławii. Proszę przyjąć Panie Prezisie Rady Ministrów zapewnienie mojego szczególnego poważania.

Joachim von Ribbentrop.

#### „Panie Prezisie Rady Ministrów!

Odnosnie do rozmów, odbytych z okazji dokonania dziś przystąpienia Jugosławii do paktu trzech mocarstw, mam zaszczyt w imieniu rządu Rzeszy potwierdzić niniejszym wobec Waszej Ekskscelencji porozumienie zawarte pomiędzy rządami mocarstw osi a rządem Królestwa Jugosławii idące w tym kierunku, że rządy mocarstw osi podczas trwania wojny nie zwrócą się do Jugosławii z żądaniem zezwolenia na przemarsz lub tranzyt wojsk przez państwowo terytorium jugosłowiańskie. Proszę przyjąć Panie Prezisie Rady Ministrów zapewnienie mego szczególnego poważania.

Joachim von Ribbentrop.

### Niemcy witają decyzję Jugosławii

Przemówienie ministra spraw zagranicznych Rzeszy v. Ribbentropa — Do rzędu państw, opowiadających się za nowym porządkiem w Europie przystąpiła Jugosławia, kraj, o którym polityka angielska sądziła, że da się wciągnąć w orbitę jej wpływow

Uroczysty akt w Belwederze zakończył minister spraw zagranicznych Rzeszy v. Ribbentrop następującym przemówieniem:

„Wasze Ekskscelencje, moi Panowie! Jako pełnomocnik rządu Rzeszy i w imieniu pełnomocnych przedstawicieli Włoch i Japonii, oraz państw które do nich się przyłączyły mianowicie: Węgier, Rumunii, Słowacji i Bułgarii witam zaprzyjaciłone królestwo Jugosławii w charakterze nowego partnera Paktu Trzech Mocarstw.

Rządowi Królestwa Jugosławii reprezentowanemu tu przez prezesa Rady Ministrów pana Cwetkowicza i ministra spraw zagranicznych pana Cincara Markowicza składamy przy tej okazji szczerze i serdecznie gratulacje.

Checiałbym przy tej okazji dać wyraz naszemu przekonaniu, że to wydarzenie posiadać będzie dla przyszłości Jugosławii i dobra narodu jugosłowiańskiego szczególne znaczenie.

Moi Panowie! Z żelazną legalnością, odpowiadającą wielkiej idei, oraz ucieleśnionej w niej sile, jak również z niesłychaną precyzją odbywa się na naszych oczach właśnie dzisiaj, to jest w toku działań wojennych reorganizacja Europy i Azji Wschodniej. Kiedy w Azji Wschodniej dzięki sztuce rządzenia i rozwojowi władzy naszego sprzymierzeńca Japonii coraz wyraźniej zaznacza się kontury powstającego tam pod kierownictwem Japonii nowego porządku, od chwili zawarcia paktu w Berlinie starami osi było skupianie

europjskich państw, oraz pozyskanie ich dla sprawy nowego i sprawiedliwego porządku w Europie. Wykiki te uwiecznione zostały powodem i to o wiele szybciej oraz w rozmiarach znacznie większych niż tego naogół spodziewano się w świecie. Kiedy niedawno Bułgaria kładła swój podpis na Pakcie Trzech, wyrażaliśmy nadzieję, że jeszcze inne państwa oświadczą z nami swą solidarność. Dzisiaj po kilku zaledwie tygodniach przystępuje do nas Jugosławia jako piąte państwo i z tego powodu wszyscy wyrazili musimy nasze żywe zadowolenie. Fakt przystąpienia Jugosławii posiada dla nas również z tego względu szczególne znaczenie, po pierwsze, że obecnie cały dotychczas neutralny teren Balkanów znalazł się w obozie porządku, po wtóre sprzymierzyło się z nami państwo, o którym Anglia wciąż jeszcze przypuszczała, że przez mieszanie się do jego stosunków wewnętrznych pewne siły w tym państwie będzie mogła zmobilizować na rzecz rozpowszechnianych przez nią intryg przeciwko nowemu porządkowi europejskiemu. Jak się o tym mówi, dopiero w ostatnich dniach podjęte zostały próby mieszania się pewnych angielskich i amerykańskich placówek do spraw politycznych tego kraju, które uważać należy za rzecz niewłaściwą, a co gorsza nie dającą się pogodzić z respektowaniem suwerenności wolnego państwa europejskiego. Witamy Jugosławie i z tego względu, ponieważ zdecydowała się na konieczność udziału w nowym ukształtowaniu spraw na terenie Europy i przyłączyła się do młodych narodów, które są powołane do dokonania tego nowego porządku wbrew wszelkiemu mieszanin się z zewnątrz. Kanclerz Hitler z całą konsekwencją dążył po linii już dawniej wytyczonej polityki, czyniąc możliwie wszystkie, aby Anglię przekonać o konieczności rewizji układów pokojowych oraz ponownego uregulowania spraw europejskich na drodze pokojowej. Jak wiemy, polityka ta odpowiadała również stanowisku miarodajnych czynników jugosłowiańskich, które w wybuchu wojny między Niemcami i Anglią widziały nieszczerze dla Europy i które — niejednokrotnie daremnie — czyniły wysiłki dla przyjaźnielskiego porozumienia między obu krajami, bowiem fakt wypowiedzenia przez Anglię w dniu 3 września 1939 wojny, położył kres tej linii polityki Kanclerza Hitlera. Winę za taki rozwój wypadków wobec historii ponosi wyłącznie Anglia.

Anglia w każdym bądź razie nie zdawała sobie dokładnie sprawy z konsekwencji wypowiedzenia wojny. Anglia żyła stale pod wrażeniem tej potęgi, jaka panowała w okresie przed wybuchem wojny światowej i prawdopodobnie przypuszczała, że podobnie jak dawniej, tak i teraz uda się jej pokonać Niemcy przy użyciu specjalnych metod i drogą zmobilizowania całego świata. Ale rzadki był wypadek w historii, by jakieś państwo tak fatalnie się zawiodło. Gdy się bowiem okazało, że Anglia



Cinciar Markowicz

partii i armii. Następnie minister von Ribbentrop odwołał gości jugosłowiańskich do hotelu „Bristol“, gdzie zamieszkałi.

W godzinach przedpołudniowych przybył również do Wiednia minister spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano, powitany serdecznie na dworcu przez ministra von Ribbentropa. Na powitanie zjawili się również namiestnik Baldur von Schirach oraz szereg przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Przybyli również ambasador włoski w Berlinie Alfieri oraz włoski konsul generalny w Wiedniu Ruchika. Minister hr. Ciano zamieszkał w hotelu Grand.

W ciągu przedpołudnia przybył do Wiednia ambasador japoński w Berlinie Oshima.

Zagranicznych dyplomatów witała ludność w czasie przejazdu przez ulice serdecznymi owacjami.

Wiedeń, 26 marca. — Około godziny 14-tej przybyli kolejno dostojni goście rządu Rzeszy na dziedziniec pałacowy Belwederu, gdzie ustawiła się kompania honorowa wojska. Na wielkiej amfildzie zamkowej, ozdobionej kwiatami, minister spraw zagranicznych Rzeszy powitał mężów stanu i wysłanników obojczy mocarstw, po czym wprowadził ich do złotej sali, celem dokonania aktu podpisania. W sali znajdowały się liczni przedstawiciele prasy niemieckiej i zagranicznej, aby być świadkami tego uroczystego momentu.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy zgłosił przemówienie, oświadczając, że rząd królestwa Jugosławii wyraził życzenie przystąpienia do Paktu Trzech Mocarstw, a wielkie mocarstwa sprzymierzone w Pakcie Trzech, jak również państwa, które do nich się przyłączyły, doszły zgodnie do porozu-

daży do wojny, Niemcy pertraktowały i przygotowywały się do słusznej obrony. Kiedy jednak Anglia, której widocznie bez najmniejszego powodu zawinił wybuch tej wojny, musiała od samego początku czynić wysiłki, aby inne narody za jej sprawę ponosiły ofiary krwi, kiedy stała się ofiarą, aby pokonać nowe państwa dla celów wojennych, Niemcy uważały za swoje naczelne zadanie lokalizowanie wojny i zabezpieczenie jej przy pomocy własnych sił, jak i sił sprzymierzonego państwa włoskiego. Niemcy nie zwracały się do żądania do państw o wojenną pomoc w walce z Anglią. Nie mniej jednak widziały Niemcy zainteresowanie państw zjednoczonych w Pakcie Trzech Mocarstw aby

1. każdy zamierzony przez Anglię krok zmierzający do rozszerzenia działań wojennych był uniemożliwiony, aby

2. mogły być stworzone warunkistępne do dostosowania nowego pokoju europejskiego i wschodnio-azjatyckiego do zainteresowań tych narodów, które są na przyszłość zdecydowane wspólnie ze sobą na stopie pokojowej, oraz aby

3. przede wszystkim mógł być stworzony trwały pokój, któryby uniemożliwił innemu mocarstwu i wbrew kontynentalnym interesom insecenowanie raz po raz nowych wojen przez wzajemne wygrany przeciwko sobie państw europejskich co stało zagrożeniem pomyślnemu rozwojowi wszystkich narodów europejskich. Obecnie występują przeciwko temu Niemcy, Włochy, Japonia, Węgry, Rumunia, Słowacja, Bułgaria i Jugosławia owiane duchem solidarności, aby uniemożliwić przede wszystkim wszelkie próby rozszerzenia wojny. W tym względzie cały młody świat jest po naszej stronie. W ten sposób po raz pierwszy w historii u nas się w sposób racjonalny przeprowadzić nowy porządek w Europie, porządek odpowiadający wytycznym punktom interesów kontynentalnych. Na terenie Azji wschodniej sprawy potoczą się w sposób podobny. Celem mocarstw zespolonych w Pakcie Trzech, jak również państw, które się przyłączyły do tego paktu jest starać się o to, aby powstała taka Europa i taka Azja wschodnia, w których państwa byłyby wolne od obcych wpływów i intryg i w których mogłyby się rozwijać życie narodowe i kulturalne, oraz których nar-

dy mogłyby żyć w okresie długiego pokoju, a tym samym szczęśliwego rozwoju i przyszłości gospodarczej. Stan ten okaże się szczególnie szczęśliwy w skutkach — o czym jesteśmy przekonani — na Bałkanach, które dotychczas były terenem obcych wpływów i gdzie bardzo często powstawały przyczyny wielkich konfliktów europejskich.

Podkreślam tu uroczystość, że Niemcy nie posiadają na tym terenie zarówno terytorialnych, jak i politycznych zainteresowań. Ich celem jest w chwili obecnej położenie tamy i przeszkody w opanowaniu tego obszaru przez obecne mocarstwo, aby tam móc znaleźć punkt zaczepienia do kontynuowania wojny europejskiej. Jedynym i ostatecznym celem Niemiec będzie niesienie pomocy w ugruntuowaniu takiego porządku, który sprowadzi ład na tym, tak ważnym dla całej Europy obszarze, ład na sprawiedliwych i rozsądnych podstawach, umożliwi gospodarczy rozwój, a tym samym przyczyni się do korzystnego ukształtowania spraw.

Ze w tym nowym porządku Jugosławia zajmie w przyszłej i kwitnącej Europie należne jej miejsce na Bałkanach, jest oczywistym następstwem dzisiejszego przystąpienia do Paktu Trzech Mocarstw, zawartego w Berlinie.

Z tego też względu jeszcze raz składam serdeczne gratulacje narodowi jugosłowiańskiemu oraz jego rządowi zarówno w imieniu tu zebranych państw, jak i w szczególności w imieniu niemieckiego narodu i jego Wodza.

W czasie podpisywania aktu obecni byli poza delegacjami Włoch, Japonii, Węgier, Rumunii, Słowacji i Bułgarii również szef oddziału politycznego włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych ambasador Butti, poseł hr. Viletti i szef włoskiego protokołu dyplomatycznego baron Geisser, dalej królewsko-włoski konsul generalny w Wiedniu Rochira, cesarsko-japoński radca ambasady Kasa, dyrektor wydziału prawnego jugosłowiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych dr Stojkovicz. Ze strony niemieckiej zjawili się niemiecki ambasador w Rzymie von Mackensen, niemiecki poseł w Belgradzie von Heeren, odnośni szefowie oddziałów niemieckiego urzędu spraw zagranicznych, szef protokołu dyplomatycznego poseł von Dörnberg oraz liczni przedstawiciele urzędu spraw zagranicznych.

## Zbrojne loty nad Morzem Śródziemnym

Berlin, 26 marca. — Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikowała w dniu 25 marca: — „Torpedówka na Morzu Północnym zestrzeliła jeden samolot typu „Bristol-Blenheim“. Artyleria marynarki wojennej wzięła pod skuteczną ostrzał skoncentrowane koło Dover statki. Niemieckie samoloty wywiadowcze zaatakowały skutecznie trzy lotniska na terenie Anglii południowej, obrzucając je bombami. W halach, barakach i schronach wybuchy potęgowały pożary, wyrządzając dalsze zniszczenia. W locie nurkowym ostrzeliwano z karabinów maszynowych znajdujące się na ziemi samoloty myśliwskie i bombowce. W rejonie Morza Śródziemnego, na południe od wyspy Krety, niemieckie samoloty bojowe atakowały silnie ubezpieczony nieprzyjacielski transport konwojowany. Przy tej okazji poważnie uszkodzono dwa wielkie statki transportowe pojemności ok. 8 tys. brt. każdy. Mimo wzmożonej obrony niemieckie samoloty bojowe dokonywały ataków na urządzenia portowe w La Valetta. Zauważono liczne eksplozje bomb na zakotwiczonych tam statkach i wśród urządzeń załadunkowych. W rejonie morskim na południowy zachód od wyspy Krety spadł celny pocisk bomby większego kalibru na brytyjski statek liniowy, jak również taki na nieprzyjacielski statek strażniczy, który uległ zniszczeniu. Podany w komunikacie wojennym z dnia 24 marca jako zaobserwowany w stanie tonącym statek-cysterna o pojemn. około 6,000 brt., okazał się — jak stwierdzono — 10 tys. tonowym statkiem-cysterną „Sulheim“. Niemieckie samoloty bojowe zniszczyły nad Anglią 6 balonów zaporowych. Nieprzyjaciel nie dokonywał nalotów nad Niemcy, zarówno w ciągu dnia, jak i nocy.

## Bój pod Keren Irwa w dalszym ciągu

Rzym, 26 marca. — Włoski komunikat wojenny z wotorku brzmi następująco: — „Na froncie greckim nic nowego. Jednostki niemieckiego korpusu lotniczego, którym towarzyszyły samoloty myśliwskie włoskie i niemieckie zaatakowały ponownie obiekty portowe w La Valetta oraz zakotwiczone tam statki. Celne pociski objęły urządzenia stożami i magazynów materiałów pędnych jak również kilka parowców i jeden krążownik. Na terenie Afryki Północnej brytyjskie samoloty obrzuciły bombami oraz ostrzeliwały z karabinów maszynowych nasze wojska w okolicy Syrty. Zanotowano nieznaczną ilość rannych. We wschodnim rejonie Morza Śródziemnego nasze samoloty trafiły celnym pociskiem torpedowym wielki wojskowy parowiec transportowy oraz obrzuciły bombami inne statki. Niemieckie samoloty spowodowały zatopienie statku-cysterny pojemn. około 10,000 brt. jak również jednego statku strażniczego. Na terenie Afryki Wschodniej w dalszym ciągu rozgrywa się bitwa koło Keren. Na odcinku Dżidzja nieprzyjaciel wywiera silny nacisk, przy czym nasze wojska stawiają opór. Ewakuowana przez nasze wojska miejscowość Negelli zajęta została przez nieprzyjaciela. Na odcinku Javello (Galla Sidamo) odparto atak nieprzyjacielski z wielkimi stratami dla przeciwnika. Brytyjskie samoloty podjęły nalot na Asmare, gdzie zginęło 9 osób, 23 odniosło rany oraz gdzie powstały uszkodzenia domów mieszkalnych.

cywilizacji. Jedynie tylko pod znakiem szerszej i pozytywnej współpracy może Europa znaleźć podstawy do nowego uporządkowania swoich stosunków, uporządkowania, będącego w stanie zlikwidować starsze uprzedzenia i sztuczne przeszkody moralne i materialne, z powodu których my wszyscy w Europie dziś tak cierpimy.

Polityka pokojowa Jugosławii stoi w pełnej harmonii z interesami żywymi i głębokim przekonaniem naszego narodu. Wszystkie układy polityczne, podobnie jak i układy gospodarcze, podpisane przez nasz kraj w ostatnich latach ożywione są zdecydowaną wolą w kierunku urzeczywistnienia dobrze zorganizowanego pokoju na tym obszarze Europy.

Jugosławia przystępując w dniu dzisiejszym do paktu trzech mocarstw, czyni to w zamiarze zapewnienia swojej pokojowej przyszłości przy współdziałaniu z mocarstwami paktu trzech Niemiec, Włoch i Japonii. Przyczyniając się ze swej strony do organizowania nowej Europy Jugosławia spełnia zarazem naczelny obowiązek zarówno wobec samej siebie, jak i wobec całej społeczności europejskiej.

leiter Bormann, namiestnik i reichsleiter Baldur von Schirach, niemiecki ambasador w Rzymie w. Mackensen oraz czołowi członkowie delegacji rządów należących do Paktu Trzech Mocarstw.

### RAUT U DR DIETRICHA

Szef prasowy Rzeszy wydał przyjęcie na cześć delegacji dziennikarzy jugosłowiańskich

Wiedeń, 26 marca. — Szef prasowy Rzeszy dr Dietrich wydał we wtorek po południu przyjęcie w I stau „Imperial“ na cześć bawiącej w Wiedniu delegacji jugosłowiańskich dziennikarzy, na której czele stał szef centralnego jugosłowiańskiego biura prasowego Predrag Milojewicz. W przyjęciu tym wzięli również udział attachés prasowi państw zjednoczonych w Pakcie Trzech Mocarstw, oraz czołowi dziennikarze tych krajów, bawiący w danej chwili w Wiedniu.

Rząd turecki przesłał zebraniu narodowemu projekt ustawy upoważniającej do podjęcia nadzwyczajnego kredytu w sumie 50 milionów funtów tureckich na cele obrony kraju.

### ROOSEVELT NA WYCIECZCE MORSKIEJ

Senat przyjął żądanie o uchwalenie 7 miliardów dolarów w związku z ustawą lombardową

Waszyngton, 26 marca. — Senat amerykański 67 głosami przeciw 9 przyjął żądanie w sprawie uchwalenia 7 miliardów dolarów na finansowanie ustawy lombardowej, w redakcji uchwalonej poprzednio przez Izbę reprezentantów. Uchwalone w ten sposób przez obie Izby przedłożenie będzie obecnie przesłane do prezydenta, który znajduje się na pokładzie swego jachtu „Potomac“ na wodach południowych.

### Nożycami przez prasę

„Cynk, guma i wolfram należą do tych wielkich demokratycznych ideałów, dla których Roosevelt bierze na siebie odpowiedzialność za przedłużenie konfliktu i możliwość wciągnięcia północno-amerykańskich ludów: jest to smutna plukratyczna rzeczywistość.“ (Agencja Stefani, Rzym)

„W Południowej Ameryce podnoszą się liczące głosy przeciwko tendencji opanowania przez kapitał U. S. A. przez co podważa się strukturę gospodarczą krajów południowo-amerykańskich.“ (Alcazar, Madryt)

„Absolutna pewność zwycięstwa, wzmocniona na nowo, opiera się nie tylko na świadomości własnych sił, lecz również na pewności, że walczą się z dobrą stroną.“ (Corriere della Serra, Mediolan)

## Oświadczenie rządu jugosłowiańskiego

Nowy decydujący krok, skierowany przeciwko niepotrzebnemu rozszerzaniu wojny — Jugosławia oświadcza się za uspokojeniem Europy i ratowaniem tysiącletniej cywilizacji kontynentu europejskiego

Po uroczystym podpisaniu protokołu w sprawie przystąpienia Jugosławii do paktu trzech mocarstw, premier jugosłowiański złożył w imieniu rządu Jugosławii następujące oświadczenie:

Głównym i niemal wyłącznym celem polityki zagranicznej Jugosławii było i jest w dalszym ciągu zachowanie pokoju dla narodu jugosłowiańskiego i wzmocnienie jego bezpieczeństwa.

W myśl wytycznych zasad tej polityki kierowaliśmy zawsze nasze wysiłki w pierwszym rzędzie ku konsolidacji pokojowych i przyjaznych stosunków z sąsiedzi, celem zapewnienia pokoju na granicach państwa, wolności i niepodległości, oraz jedności państwowej.

Z państwem niemieckim Jugosławia utrzymywała najlepsze stosunki zarówno przed nawiązaniem wspólnych interesów, jak i po tym nawiązaniu, przy czym stosunki te były nacechowane przyjaźnią i pełnym zaufaniem. Korzystne rezultaty tej polityki wyraziły się dobitnie w całym szeregu doniosłych wydarzeń, jakie zaszły w stosunkach między obu krajami, począwszy od r. 1934 aż do dzisiejszego aktu. Jugosławia od chwili swego powstania zawsze odezwała i uważała sobie za szczególny zaszczyt, że jej zjednoczenie narodowe, nie będące wynikiem jakichś kombinacji traktowych, lecz naturalnym zakończeniem długich i ciężkich walk Serbów, Chorwatów i Słowenów, było zawsze słusznie doceniane w Niemczech.

W tym duchu w r. 1937 Jugosławia zawarła oświadczenie z Włochami. Podobne układy przyjaźni zawarła Jugosławia również z Bułgarią i Węgrami. Ponieważ Jugosławia nie ma niczego do żądania poza swoimi granicami, życiowe interesy jej egzystencji i jej postępu do-

magają się, aby południowo-wschodniej Europie oszczędzone zostało nowe rozszerzenie terenu wojny i aby współpraca gospodarcza na kontynencie europejskim ciężko poszkodowana wskutek istniejącej obecnie sytuacji, doznała wzmocnienia, jak również aby utworono drogę do współpracy, jako jedynego środka uspokojenia Europy, gdyż w tym uspokojeniu widzimy jedyny ratunek naszego europejskiego kontynentu i jego tysiącletniej

## Owacyjne powitanie Kanclerza Hitlera w Wiedniu

Kanclerz przyjął Cwetkovicza i Markowicza — Przyjęcie dla uczestników aktu państwowego w Zamku Belwederskim

Wiedeń, 26 marca. — We wtorek w południe przybył do Wiednia Kanclerz Hitler.

Na wieść o przyjeździe Kanclerza Hitlera, pozostającym w związku z ważnymi wydarzeniami na odcinku polityki zagranicznej, która to wieść rozeszła się lotem błyskawicy, ludność Wiednia zgromadziła Kanclerzowi Hitlerowi w czasie jego przejazdu ulicami miasta niezwykle burzliwa owaacja.

Kanclerz Hitler, w którego towarzysztwie obecni byli m. in. reichsleiterzy dr. Dietrich i Bormann, został powitany przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy v. Ribbentropa, szefa naczelnej komendy sił zbrojnych generała-feldmarszałka Keitela, gauleitera i namiestnika Wiednia Baldura v. Schiracha, oraz przez gauleitera i namiestnika ziemi Dolno-duńskiej dra Jura.

Wiedeń, 26 marca. — We wtorek po południu Kanclerz Hitler przyjął w obecności ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa, prezesa rady ministrów Królestwa Jugosławii Cwetkovicza, i królewsko-jugosłowiańskiego ministra spr.

zagranicznych Cincar Markowicza. Rozmowy na tematy interesujące obydwaj państwa odbyły się w duchu tradycyjnie przyjaźielskich stosunków, łączących Niemcy i Jugosławia.

Wiedeń, 26 marca. — W związku z przystąpieniem Królestwa Jugosławii do paktu Trzech Mocarstw, Kanclerz Hitler wydał we wtorek w południe w Zamku Belwederskim, w obecności ministra spraw zagranicznych v. Ribbentropa przyjęcie, w którym udział wzięli prezes Rady Ministrów królestwa Jugosławii Cwetkovicz, minister spraw zagr. król. Jugosławii Cincar Markowicz, minister spraw zagranicznych królestwa Włoch Ciano, ambasador cesarstwa japońskiego Ozsima, ambasador królestwa Włoch Alfieri, król. jugosłowiański poseł w Berlinie Andriac, król. węgierski poseł Sztójaj, poseł słowecki Cernak, król. rumuński poseł Bossy, oraz poseł królestwa Bułgarii Draganoff.

Ze strony niemieckiej w przyjęciu wzięli udział szef naczelnej komendy sił zbrojnych generał-feldmarszałek Keitel, szef prasowy Rzeszy dr Dietrich, reichs-

# Matsuoka w drodze z Moskwy do Berlina

Japoński minister spraw zagranicznych przebywał w Moskwie półtora dnia. Dyplomaci państw, należących do Paktu Trzech Mocarstw przybyli na dworzec pożegnać wyjeżdżającego z Moskwy min. Matsuokę

Moskwa, 26 marca. — Japoński minister spraw zagranicznych Matsuoka w poniedziałek wieczór o godz. 23.05 czasu wschodniego (godz. 22.05 czasu berlińskiego) po półtoradniowym pobycie w Moskwie odjechał dalej do Berlina wraz ze swym otoczeniem, do którego przyłączył się również radca ambasady japońskiej w Moskwie Miakawa.

Celem pożegnania japońskiego ministra spraw zagranicznych przybyli na dworzec białoruski ze strony sowieckiej zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Łosowski, szef protokołu komisarjatu ludowego dla spraw zagranicznych Barkow, oraz kierownik drugiego wydziału Dalekiego Wschodu komisarjatu ludowego spraw zagranicznych Zarapkin. Ze strony japońskiej przybył ambasador Tatakawa, poseł Niczu, oraz personal ambasady japońskiej w Moskwie.

Ponadto w czasie pożegnania byli obecni ambasadorowie i posłowie państw, należących do paktu trzech mocarstw. Ze strony niemieckiej zjawili się ambasador hr. von der Schulenburg, poseł v. Tippelskirch, radca ambasady Hilger, attaché wojskowy trzech rodzajów broni, oraz kilku dalszych przedstawicieli ambasady niemieckiej.

Wreszcie przybyli również ambasador włoski Rosso, poseł węgierski dr. Kristoff, poseł słowacki Tiso, poseł bułgarski Stamenoff i poseł rumuński Galencu.

### W obecności Stalina

Matsuoka złożył wizytę Molotowowi

Moskwa, 26 marca. — Przewodniczący Rady komisarzy Ludowych Związku Socjalistów oraz komisarz ludowy spraw zagranicznych przyjęli w dniu 24 marca

ministra spraw zagranicznych Japonii Jaosuki Matsuoka, któremu towarzyszył ambasador Japonii w Moskwie Tatakawa. Na przyjęciu tym obecny był Stalin. Rozmowa trwała ponad godzinę.

### RAUT U V. SCHULENBURGA

**Przyjęcie u ambasadora niemieckiego w Moskwie na cześć min. Matsuoki**

Moskwa, 26 marca. — Na cześć japońskiego ministra spraw zagranicznych Matsuoki wydal ambasador niemiecki hr von der Schulenburg w poniedziałek przyjęcie, w którym ze strony japońskiej wzięli udział ambasador japoński w Moskwie Tatakawa, kilku członków z otoczenia japońskiego ministra spraw zagranicznych, oraz członkowie ambasady japońskiej. Państwa należące do paktu trzech mocarstw były reprezentowane przez ambasadora włoskiego Rosso, nadto przez posłów Bułgarii, Rumunii, Węgier i Słowacji. Ze strony niemieckiej uczestniczyli w przyjęciu poseł von Tippelskirch, radca ambasady Hilger, nadto attachés trzech rodzajów broni, i inni przedstawiciele ambasady niemieckiej.

### KONFERENCJA DYPLOMATÓW

**Min. Matsuoka przyjął akredytowanych w Moskwie ambasadorów oraz posłów państw Paktu Trzech**

Moskwa, 26 marca. — Bawiący obecnie w Moskwie japoński minister spraw zagranicznych Matsuoka przyjął w poniedziałek przed południem akredytowanych w Moskwie ambasadorów i posłów państw, należących do paktu trzech mocarstw. O godzinie 11-ej czasu wschodniego przyjęci zostali ambasador niemiecki hr von der Schulenburg, oraz ambasador włoski Rosso, następnie zaś posłowie Bułgarii, Rumunii, Węgier i Słowacji.

### GŁOSY PRASY JAPONSKIEJ

**„Sieć niemieckiej blokady jest gestą i skuteczną**

Tokio, 26 marca. — Dziennik „Yomiuri Szimbun” pisze, że skrojone na szeroka skalę skuteczne operacje niemieckiej floty podwodnych, oraz wielkie ataki lotnicze, stanowią jasną odpowiedź Niemiec na amerykańską ustawę lombardową Roosevelta. Sieć blokady niemieckiej stała się tak gestą i tak dalece skuteczną, że nawet w Stanach Zjednoczonych są zaniepokojeni czy tej niemieckiej blokadzie w ogóle będzie można się oprzeć. Wprawdzie punkt ciężkości obecnych rozstrzygnięć w wojnie europejskiej spoczywa na Atlantyku — pisze dziennik — jednakże niemieckie dowództwo wojskowe zmienia stale z dużym powodzeniem nie tylko taktykę, lecz również zakres działania. Niemcy mogą sobie pozwolić na tego rodzaju taktykę z uwagi na własne siły, oraz na wielkie przygotowania poczynione w okresie „dawniejszego, gdy przez Amerykę skazana jest na bezradniejszą obronę. W artykule p. t. „Przeciwstawienie strategii niemieckiej angielskiej”, omawia dziennik „Tokio Asahi Szimbun” zaszło ostatnio o kolizyjności w wojnie europejskiej. Dziennik stwierdza, że Niemcy od chwili wybuchu wojny zwały się z dużym powodzeniem brytyjskie jednostki morskie, ale przede wszystkim niszczyły źródła angielskiej siły bojowej. Anglia nigdy nie przypuszczała, że Niemcy zdołają opanować wybrzeże morskie od Narwiku począwszy, a na Biarritz skończywszy, oraz że będą mogły na wszystkich punktach tego wybrzeża utrzymywać swe łodzie podwodne i lotnicze. Anglia była zmuszona podzielić jednostki swej floty nie tylko do celów wojny morskiej i systemu konwojowego, ale skierować je na wody hinduskie i australijskie, gdzie brytyjska żegluga znajduje się pod groźbą akcji operacyjnych niemieckich. Wobec niezwykłej siły, z jaką Niemcy zadają swe cisy, można przygotować się na ostateczne rozstrzygnięcie.

### USA POPARZA SOBIE PALCE

„Anglia zmuszona do ofensywy jest nie do uratowania” — stwierdza dziennik chiński

Szanghaj, 26 marca. — „Historia może się powtórzyć, ośmieszając do wnieściania się Stanów Zjednoczonych w wojnę europejską, o tym jednak, aby Stanom Zjednoczonym udało się jeszcze raz, tak jak w wojnie światowej, wyrwać Anglię z jej ciężkiej sytuacji, niema mowy” — pisze dziennik „Chungkinghpaop”. Dziennik uzasadnia tę tezę następującymi argumentami: „Niemcy są tym razem pod względem wojskowym bez porównania silniejsi, niż w

r. 1914, a pod względem gospodarczym dysponują one źródłami surowcowymi całej niemal Europy. Blokada, jaka zalamala Niemcy w czasie wojny światowej, grozi dziś Anglii. Anglia zmuszona do defensywy, jest nie do uratowania”. Nie należy przytem zapominać, że nie otrzymuje ona żadnych pomocy od swych dominionów i kolonij w takich rozmiarach, jak w r. 1914. Z tego powodu Stany Zjednoczone, których pomoc i tak przychodził spóźnioną, porażają sobie tylko palce w plamieniach wojny europejskiej, o ile zechciałyby się do niej włączyć.

### Anglia ma zlikwidować swój majątek w U. S. A.

Tam, gdzie chodził o pieniądze, kończy się przyjaźń

Waszyngton, 26 marca. — Znamiennym dla tutejszych prawdziwych nastrojów jest ostry artykuł zblizonego zarówno do Białego Domu, jak i ministra finansów, Morgenthau, „dziennikarza Lindleya zamieszczony w „Washington Post”, a zwrócony przeciwko propagandzie uprawianej przez pewne czynniki w kierunku zwolnienia Anglii, oraz wobec obowiązku zapłacenia za te zamówienia, które były przyjęte w Stanach Zjednoczonych jeszcze przed wejściem w życie billu 1776. Lepiej będzie — oświadcza Lindley — mówić dzisiaj z zupełną otwartością, niż później, jak to było po pierwszej wojnie światowej, przeżywać na nowo zadrażnienie stosunków angielsko-amerykańskich. Jedynym powodem, dla którego Anglia była w stanie zgromadzić na gruncie amerykańskim znaczne wartości efektywne, było to, że Brytania nie płaciła swych długów, należących Ameryce z pierwszej wojny światowej. Obecnie zarówno Wielka Brytania, jak i ich tutejsi przyjaciele gardują za pozostawieniem im tych obiektów majątkowych, gdyż są one niezbędne dla „pomyślności” Wielkiej Brytanii. Z taką sa-

### Zatarg pomiędzy rządem Boliwii a Standard Oil

Prezydent Boliwii przeciwko próbom wymuszenia ze strony Stanów Zjedn.

La Paz, 26 marca. — W konflikcie pomiędzy rządem Boliwii a towarzystwem Standard Oil, który zaostriżył się skutkiem wnieściania się Waszyngtonu i spowodował nastrojszą reakcję w parlamencie i wśród opinii publicznej, prezydent państwa zmuszony był oświadczyć interweniować. General Penjaranda oświadczył niedwuznacznie, iż bogactwa

# Dzieje »Święta Różańca« Dürera

Praga, w marcu.  
Słynny obraz Albrechta Dürera „Święta Różańca” przeszedł obecnie ostatecznie z posiadania klasztoru w Strahov na własność Protektoratu. Obraz jest obecnie wystawiony na widok publiczny w praskiej galerii narodowej.

Przed około rokiem „Kölnische Volkszeitung” przyniosła wyczerpujący artykuł na temat dzieł tego słynnego dzieła sztuki chrześcijańskiej. Jak pisze wymieniony dziennik Albrecht Dürer, który czuł się już wówczas wielkiej sławy jako d. zeworylnik i szycharz między innymi w Wenecl, zamówienie na wykonanie obrazu ołtarzowego dla kościoła gminy niemieckiej św. Bartłomieja. Dürer przetrwał natychmiast pracę nad portretem córki pewnego weneckiego patrycjusza i przystąpił do wykonania swego nowego zadania. Temat do obrazu znajdował on w środku obrazu Madonna, otoczona przedstawicielami studentów ludzkich w wroczystym ugrupowaniu, stanowiącym równocześnie personifikację społeczeństwa chrześcijańskiego w wiekach średnich, oddającego hołd Bogu. Obraz „Święta Różańca” przeszedł 2 m. wzbudził powszechny podziw zarówno wśród Niemców, jak i Wenecl, głównie dzięki wspomnianemu nateżeniu holorystycznemu. Dzięki temu imię Dürera stało się sławne w całych Włoszech, a

włoscy malarze ówczesni przed jego obrazem, że jeszcze nigdy nie widzieli piękniejszej kolorów. Dürer otrzymał za swoją pracę 110 guldenów, co stanowiło na ówczesne czasy poważne honorarium. „Święta Różańca” aż do końca XVI wieku pozostało w Wenecl. Następnie obraz ten nabył cesarz Rudolf II.

*Dla Blondynek*  
Blond włosy wymagają, ze względu na swoją wrażliwość specjalnej pielęgnacji. Myje się je zatem tylko środkami, które nie pozostawiają we włosach alkali, ani mydła i sprawiają, że włosy nie zmieniają koloru: takim jest —



najpierw do swoich prywatnych zbiorów sztuki, a potem dla swej praskiej wystawy obrazów. Dzieło Dürera uchodziło za główne arcydzieło tych zbiorów, a kiedy później, wybuchła wojna 30-letnia, trzymane było długie lata w zapomnieniu. Wreszcie w r. 1793 obraz nabyło słynne opactwo Strahov w Pradze. Celem naprawy obrazu powstałych w międzyczasie uszkodzeń, szereg malarzy przemawiał je częściowo, psując niestety cenne arcydzieło. Przez ostatnie 140 lat obraz ten wisiał w Galerii obrazów w

### WIELKA BRYTANIA

**DOZNA ROZCZAROWANIA**  
Opinia japońskiego dziennika o bezsilności angielskiej żeglugi

Tokio, 26 marca. — Powtarzające się ustawicznie wypadki zatopienia angielskich okrętów przez niemiecką marynarkę wojenną, są jednym z głównych elementów w obecnych działaniach wojennych i mogą rozstrzygnąć o zwycięstwie lub klęsce. W ten sposób spogląda na sprawę dziennik „Asahi Szimbun” w artykule wstępnym omawiającym bezsilność angielskiej żeglugi. Znamiennym dla obecnej wojny jest fakt, iż angielskie stocznie okrętowe wskutek regularnych ataków bombowych uległy poważnemu zniszczeniu, wobec czego zaistniała sytuacja różniąca się „ybitnie” od sytuacji w okresie wojny światowej. Alarmujące wołania angielskie o pomoc do Stanów Zjednoczonych są wymownymi świadkami na potwierdzenie tego faktu. Dziennik wspomina, że Anglia dozna szereg rozczarowań, bowiem amerykańscy businessmeni myślą przede wszystkim o rozbudowaniu żeglugi handlowej Stanów Zjednoczonych, oraz wzmożeniu własnej marynarki wojennej ad opiero później będą się starali zapożyczyć zapotrzebowanie Anglii.

prezydent państwa będą trzymał się tej samej linii wytyczonej. Idea bojowników w Chaco doda sił rządowi i narodowi, celem utrzymania sławnych tradycji. Nigdy nie sprzedam za pieniądze mojego honoru żołnierskiego.

Rio de Janeiro, 26 marca. — Na posiedzeniu Izby w La Paz z dnia 12 marca w odpowiedzi na interpelację, wy stosowaną do rządu odczytano dokumenty, które uławniły wobec boliwijskiej opinii publicznej niezmiernie ciekawe szczegóły, dotyczące metod nacisku gospodarczego, jakimi posługuje się imperializm północno-amerykański.

Szczególne wrażenie wywarła nota amerykańskiego podsekretarza stanu Sumnera Wellesa, którą tenże wystosował do prezydenta Boliwii w Waszyngtonie i w której zakomunikował, że Stany Zjednoczone tak długo będą załatwiała odmownie każdą prośbę Boliwii o pomoc gospodarczą w formie kredytów, jak długo nie zostaną spełnione żądania Standard Oil Company w sprawie wypłacenia odszkodowania, wynoszącego nie mniej jak 1 miliard bolwianów. Treść tej noty spowodowała szereg posłów boliwijskich, oraz krajową prasę do wyrażenia potępienia metod wymuszenia, jakimi posługują się imperialiści Stanów Zjednoczonych, których jedynym celem działalności politycznej i gospodarczej jest wyzysk Boliwii.

### KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZA

Min. Bardossy złożył sprawozdanie regentowi Węgier

Budapeszt, 26 marca. — Minister spraw zagranicznych Bardossy został przyjęty na audiencję przez regenta Węgier, celem złożenia sprawozdania o swej podróży do Niemiec.

### POZYTECZNA PLACÓWKA

Utworzenie instytutu badań gospodarczych w Pradze

Praga, 26 marca. — Na wzór zagranicznych instytutów badań, głównie zaś instytutu badań koniunktury w Berlinie ma powstać również w Pradze w najbliższym czasie zakład naukowy dla badań gospodarczych. Instytut ma badać wszelkie zjawiska życia gospodarczego na zasadach naukowych i uzyskane rezultaty udzielać w formie informacyj opinii i projektów prywatnym instytucjom gospodarczym oraz administracji publicznej. Szczególna uwaga ma być zwrócona na zadania, jakie wynikają na tle budowania gospodarki czeskomorawskiej w obszar gospodarki państwa niemieckiego.

Powołana do życia komisja w sprawie ożywienia tureckiej żeglugi handlowej postanowiła wyremontować i uczynić zdolnymi do służby stare i już nieczynne parowce. Pierwszym parowcem, który ulegnie remontowi będzie statek „Guelecan” 7000 bnt. Statek ten wybudowany przed 30 laty, zostanie odesłany do doków w Złoty Róg, gdzie poddany będzie naprawie.



# Z CZĘSTOCHOWY I OKOLICY

Marzec  
27  
Czwartek

Dziś: Jana, Dazam.  
Jutro: Jana Kapistrana  
Wschód słońca o godz. 6.50  
Zachód „ 19.26

## Obowiązek meldowania się oficerów polskich

Nowy numer „Dziennika Rozporządzeń”

Ukazał się nowy, 21 numer „Dziennika Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa”, wydany w Krakowie w dniu 20 marca r. b. zawierający rozporządzenie Generalnego Gubernatora o odbudowie Administracji Generalnego Gubernatorstwa (organizacja Rządu Gen. Gubernatorstwa) oraz rozporządzenie o podziale narodowościowym ewangelickich gmin kościelnych w Generalnym Gubernatorstwie.

Ponadto „Dziennik” ten zamieszcza drugie rozporządzenie Generalnego Gubernatora o obowiązku meldowania się oficerów polskich. Obowiązki meldowania się podlegają wszyscy oficerowie, oficerowie emerytowani, rezerwy oraz pospolitego ruszenia byłych wojsk polskich, którzy po dniu 30 sierpnia 1940 r. przybyli do Generalnego Gubernatorstwa. Meldowanie się powinno być uskutecznione do dnia 15-go kwietnia 1941 r.

Wszyscy oficerowie, którzy w przyszłości przybędą do Generalnego Gubernatorstwa, winni się w ciągu tygodnia po przekroczeniu granicy zameldować się u właściwego dla ich miejsca pobytu starosty powiatowego lub miejskiego. Obowiązują to również, gdy zostali prześwieceni z niewolniczej Niemiec do Generalnego Gubernatorstwa zwolnieni.

Wszyscy oficerowie, którzy w obrębie Generalnego Gubernatorstwa zmieniają swoje miejsce zamieszkania, winni się u właściwego starosty ośmelfoldo i w ciągu tygodnia u właściwego dla nowego miejsca zamieszkania starosty powiatowego (miejskiego) zameldować.

Kto swego obowiązku meldowania się nie spełni, podlega karze śmierci. Tej samej karze podlega, kto ukrywa osoby, które w myśl paragrafów 1 i 2 obowiązują się do meldowania się i swego obowiązku nie spełniły. Do zawyrokowania właściwy jest Sąd Wyjątkowy.

Przedłużenie ważności zezwoleń na wykonywanie zawodów kulturalnych. Jak komunikuje Wydział Uświadomienia Narodowego i Propagandy przy radzie Generalnego Gubernatorstwa, ważność legitymacji uprawniających do wykonywania kulturalnej czynności zawodowej, przedłużona zostaje do dnia 31 maja b.r. Na karcie legitymacyjnej nie potrzebuje być umieszczony odpowiedni dopisek przedłużenia ważności.

Po dniu 31 maja 1941 roku legitymacje te uprawniają do wykonywania zawodu kulturalnego tylko wówczas, jeżeli zaopatrzone są na stronie odwrotnej w dopisek przedłużający ważność do dnia 31.12.1941 r., oraz odpowiedni znaczek miesięcznej opłaty. Dopiski przedłużające ważność zezwoleń udziela się za opłatą zł. 5.— na egzemplarz oraz przedłożeniem legitymacji, od dnia 30 kwietnia b. r. rzez wydział uświadomienia narodowego i propagandy przy sekcjach okręgu w Krakowie, Łódź, Warszawie i Lublinie.

## Jak umieszczać niezamożnych chorych w szpitalach

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie umieszczenia niezamożnych chorych w szpitalach i sanatoriach, komunikujemy, iż opiekę nad tą grupą ludności sprawuje w pierwszym rzędzie Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego (ul. Św. Barbary nr 23). Zasadniczo z leczenia szpitalnego korzystają tylko chorzy, którym warunki materialne i mieszkaniowe nie pozwalają na leczenie na miejscu, względnie których stan zdrowia wymaga dokonania specjalnego leczenia, operacji i t. p. Inni chorzy otrzymują pomoc lekarską w przychodniach, w domu lub kierowani są do lekarzy specjalistów do ambulatoriów szpitalnych.

O konieczności umieszczenia w szpitalu decyduje lekarz Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej. Celem uzyskania leczenia szpitalnego na koszt Opieki Społecznej, niezamożny chory (lub rodzina) winien się zgłosić do przychodni. Na podstawie zgłoszenia Wydział Zdrowia i Opieki przeprowadza wywiad społeczny o stanie materialnym i warunkach domowych chorego, celem stwierdzenia niezamożności, względnie ustalenia pokrycia kosztów leczenia szpitalnego przez do tego zobowiązane osoby, instytucje (Ubezpieczalnia) i t. p. Po ustaleniu praw do trwałej opieki w gminie m. Częstochowy chory, w zależności od

wskazań leczenia, zostaje umieszczony w szpitalu miejskim.

O ile stan zdrowia chorego jest ciężki, wywiady społeczne przeprowadzane są niezwłocznie, w wypadkach nagłych — chory zostaje umieszczony w szpitalu przed dokonaniem wywiadu.

Jednolite unormowanie podatku od psów w Generalnym Gubernatorstwie. Na podstawie rozporządzenia Generalnego Gubernatora wprowadza związki gmin i miasta wydziałe w Generalnym Gubernatorstwie ordynację podatkową dla podatku od psów, z ważnością od 1 kwietnia 1941 r., według której podatek ten wynosić będzie przeciętnie 100 złotych rocznie. Odchodzenia od tego możliwe są jedynie za zgodą szefa okręgu. Wpływy z podatku od psów idą na rzecz budżetu gminnego przy czym jedną trzecią ogólnego wpływu z wspomnianego podatku odprowadzać należy do związków gmin. Związki gmin zżyją przypadające im z tego ty-

tułu kwoty na cele ich administracji weterynaryjnej przy czym przynajmniej połowę winny odprowadzić na rzecz funduszu weterynaryjnego. Starostowie powiatów względnie miejscy są uprawnieni w wypadkach wykręconych przedłożyć rozporządzeniu o podatku od psów do nakładania kar w drodze administracyjnej w postaci grzywny do wysokości 500 złotych, jak również do konfiskaty odnośnych psów.

Wróżba rychłego ocieplenia się. Onegdaj, w okolicach Częstochowy, w ciągu nocy dały się słyszeć dość silne grzmoty. Była to pierwsza burza wiosenna, z której wieśniacy wróżą bliskie nadejście właściwej wiosny.

Udawaj garbatego niemowa. Ostatnio na przedmieściu Zaczęse pojawił się jakiś garbaty niemowa, który, chodząc od domu do domu, zbierał o wsparcie, przy czym był niezwykle natrętny i w wielu mieszkaniach wymuszał wprost datki. Jak się później okazało, był to oszust, który tylko udawał kalekę. Włóczęga „rozbroił” pewien policjant, wyciągając mu spod kaptury szmaciany garb, a w chwilę później odzyskał on i mowę.

## Przed wiosennym sezonem budowlanym

Betonownia miejska w Warszawie będzie zmechanizowana

Warszawa, 26 marca. — Wiosenny sezon budowlany znajduje się w pełnym toku. To też prace poszczególnych betonowni — jak tuczenie kamieni, przemieszanie piasku, robienie podstawek drewnianych do suszenia płyt betonowych, zostały głównie uruchomione. Wkrótce już rozpocznie się właściwa produkcja wyrobów betonowych jak płyty chodnikowe, krawężniki uliczne, rury betonowe i kostki brukowe. Z produkcji tej korzysta wyłącznie gmina m. Wars. w zużywając ją na cele potrzeb miejskich.

W Warszawie właściwym terenem produkcji jest trzymorgowy plac przy ulicy Inflanckiej, którego położenie w pobliżu dworca (ważne ze względu na transporty cementu) i niedaleko Wisły, źródła dostawy piasku jest niezwykle korzystne. Na środku placu stanie wielka hala maszyn. W celu zwiększenia produkcji oraz podniesienia jakości wyrobów planowane jest zmechanizowanie dotychczasowej ręcznej produkcji. Zainstalowano więc już wielkie maszyny do mieszania surowca i prasę do wyrobu płyt chodnikowych. Są one jednak jeszcze nieuruchomione, ponieważ w razie brak jeszcze niezbędnych dodatko-

wych urządzeń technicznych. Zapewniono jednak dostarczenie tych urządzeń w czasie najbliższym tak że jeszcze w bieżącym sezonie będzie można całkowicie przystąpić do produkcji mechanicznej.

Betonownia warszawska, po uzupełnieniu braków technicznych, będzie mogła wykonać sposobem ręcznym około 16.000 mtr. sześciennych wyrobów betonowych i około 5.000 mtr. sześci. sposobem mechanicznym. W ciągu ostatniej zimy betonownia miejska zainstalowała i częściowo wykorzystywała urządzenia do wyrobu kostek betonowych oraz płyt sześciokątnych dla układania jezdni nowoczesnych. Kostki te doskonale zastępują kostkę granitową, którą dostawa w obecnych utrudnionych warunkach transportowych niezawsze jest możliwa. Kostki te zastosowuje się przede wszystkim na ulicach o słabszym ruchu, zaś na ulicach o małym ruchu okazały się zupełnie wystarczające płyty sześciokątne t. zw. trylinki. Betonownia przy zastosowaniu 2 zmian robotników, wykonać może od 5-6 tysięcy kostek betonowych oraz do dwóch tysięcy sztuk trylinek. Załoga betonowni składa się poza personelem umysłowym, z około 200 robotników.

## KOMU BRAKNIĘ PAPIERU

Dzienniki angielskie wychodzą tylko na dwóch stronach

Nowy Jork, 26 marca. — Radio nowojorskie podało następującą wiadomość: Według doniesień z Londynu, czytelnicy tamtejsi zostali dziś rano po raz pierwszy zaskoczeni faktem, że kilka angielskich dzienników wychodzi jedynie w objętości 2 stron. Zarządzenie to zostało wydane w związku z brakiem papieru. Jedynie dziennik konserwatywny „Times” ukazuje się jak dotychczas w objętości 6 stron.

Doniesienie to jest charakterystycznym dla sytuacji wojennej Anglii. W związku z tym warto zwrócić uwagę, że dzienniki w Generalnym Gubernatorstwie ukazują się niemal w formie pism przedwojennych. Takie dzienniki jak „Kraukauer i Warschauer Zeitung” mają objętości 20, a numery świąteczne 32 i więcej stron. Pisma polskie wychodzą na 8 stronach, a w Warszawie w specjalnie wielkim formacie. Tygodnikowe pisma ilustrowane wychodzą w objętości 16 stron. Świadczy to, że o braku papieru po tej stronie frontu nie ma mowy.

## STRAJK KUPCÓW W KALKUCIE

Poważne straty brytyjskie na granicy wazryjskiej

Kabul, 26 marca. — Z Indji przodostają się raz po raz wiadomości o wzma gających się stale aktach terroru przeciwko budzącemu się ruchowi wolnościowemu wśród ludności hinduskiej.

I tak donoszą, że w walkach, jakie ostatnio rozgrywały się na północno-zachodniej granicy Indji ze szczeniami wazryjskimi zginąć miało 5 oficerów, oraz 56 żołnierzy angielskich. Protestujący przeciwko nowym uciążliwym podatkom, wszyscy kupcy hinduscy w Kalkucie przystąpili do akcji strajkowej. W miejscowości Dahrahim angielscy żołnierze zastrzelili w czasie ćwiczek młodą Hinduskę, przy czym bestialstwie fakt wywołał wśród ludności oburzenie również z uwagi na to, że angielskie władze nie podjęły żadnych kroków dla ukarania winnych, bowiem jest im zupełnie obojętnym życie i los krajowców.

Dnia 23 marca 1941 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach



# dr. med. Tadeusz Biluchowski

b. Lekarz Naczelny i długoletni Członek Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej

W Zmarłym traci Ubezpieczalnia cenionego współpracownika na niwie opieki społecznej oraz wypróbowanej wartości kolegę.

Dyrekcja, lekarze i pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie

### Różne

**DLA LEKARZY**  
PP. LEKARZY  
zawieszona o  
określonym czasie  
planu przed  
dowolnymi nabywac  
można w Drukarni  
„Kurier Częstochowski”  
III Aleja 32.

**FILATELISTOW**  
seki kupilo ju  
opentowany Al  
bum Kaiser Pol  
ski Inb General  
nego Gubernator  
stwa Prospekt  
biżuterie, Polak  
Dom Filatelisty  
czyj. — Warszawa  
wa, Marszałkowska  
116 — 0.229

**FOZUKURJEM**  
włoskich sprze  
dawców eurogat  
herbaty „Slam”  
na własny rachun  
D/IE Tadeusz  
Mikolajki, War  
szawa, Wapilska  
61/25.

**WYDZIERZA W**  
kierancie ba sie  
ni podaczerw  
inwentaryz. fol  
wark Nivy, pocz  
ta Gorkowlow.

**KARBID**  
Beben 100 kg. —  
102 zł. loco na  
gazy. Piotrków,  
Samolaryjne 4 —  
Kafki 0.378

**MEYNARZE**  
wzlekkie artyku  
ly (gaza, pasy,  
korok, kwarc, che  
mikalnia, (litry),  
maszynny myd  
skie — natężony  
dostarczyć Skład  
Fabryczny Jung,  
Częstochowa, A  
leja 46. Odpresz  
dawcom rabaty.

**HERBATE**  
„Slam” polecamy  
dla Instytucji, ka  
wiard, restaura  
cji, sklepów. —  
Smak Aromat  
Kolor naturalnej  
herbaty. Wysył  
ka za załączeniem  
ok. 1 kg. Cena 60.  
D/IE Tadeusz M  
kolejki, Warsza  
wa, Wapilska 61.  
25.

**DLA PRZED-**  
**STAWICIELI**  
branży spożywc  
czej wprowadzo  
nych na prowinc  
ję, mamy dodat  
kowy artykuł, O  
ferty „Par” War  
szawa, Bracka 17  
„Zarobek”.

**OGŁOSZENIE**  
Firma „Skór”  
spółka z ogranic  
zoną odpowiedzial  
nością w Częst  
ochowie, Nowy  
Brynek 6, likwidu  
je się. Likwidator  
p. Paweł Gof  
tinkiel. 1950

**CUKIER**  
dla restauracji,  
indolodaj, pi  
wiarni, cukierki i  
kawiarni wydaje  
Kurtowska U  
działowa „Aleja 2  
w czasie od dnia  
24 do 29 marca  
1941 r. 3179

**NABIONA**  
świeżo garanto  
wane nadożny w  
różnych gatun  
kach ok. 1000  
1/2, Brudlaw  
Olejniczka 129

**BOZOWDOWE**  
sprawy załatwia  
dypl. prawnik —  
Warszawa, Zola  
23 — 5. 0.378

**Sprzedaz**  
W ogłoszeniach  
drobnych tyko  
SŁOWO tytułu  
we wyróżniamy

**MEYNSKIE**  
maszyny — ora  
wszelkie przybo  
ry, GAZA wszel  
carstwa. PASY  
transmisyjne, —  
gury, kurbki,  
t. p. Zakład Bu  
dowy Maszyn —  
Kraków, Masz  
wleka 24.

**SPRZEDAM**  
maszyni szwaka  
fmy „Singer” —  
Bór 2, m. 6.

**Zguby**  
ZGUBIONO  
legitymacje Ubez  
pieczalni Społec  
nej, kartę rowe  
rową nr. 1782 na  
nazwisko Sierak  
Roman. 1196. Turek Walenty.

**ZGUBIONO**  
różne dokumenty  
na nazwisko War  
szawski Horaz.

**ZGUBIONO**  
książeczkę Ubez  
pieczalni Społec  
nej na nazwisko  
Turek Walenty.

**ZGUBIONO**  
kartę zremiteści  
owa i świadectwo  
okulcerkowe na i  
mle Mieczysława  
Juszczakowskiego —  
Sołtana 14. 1199

**ZGUBIONO**  
książeczkę Ubez  
pieczalni Społec  
nej na nazwisko  
Zawierski Karł  
mierz. 1198

**ZGUBIONO**  
W ogłoszeniach  
drobnych tyko  
SŁOWO tytułu  
we wyróżniamy

**MEYNSKIE**  
maszyny, kamienie i przybory dostar  
cza oraz wszelkie remonty wykonu  
FABRYKA MASZYN LEGIENSKI I BARTWIG, Warszawa-Praga, Szeroka 11, tel. 10 16-08.

**Zguby**  
ZGUBIONO  
kartę zremiteści  
owa i świadectwo  
okulcerkowe na i  
mle Mieczysława  
Juszczakowskiego —  
Sołtana 14. 1199

**ZGUBIONO**  
książeczkę Ubez  
pieczalni Społec  
nej na nazwisko  
Zawierski Karł  
mierz. 1198

**ZGUBIONO**  
W ogłoszeniach  
drobnych tyko  
SŁOWO tytułu  
we wyróżniamy

**MEYNSKIE**  
maszyny, kamienie i przybory dostar  
cza oraz wszelkie remonty wykonu  
FABRYKA MASZYN LEGIENSKI I BARTWIG, Warszawa-Praga, Szeroka 11, tel. 10 16-08.

**Zguby**  
ZGUBIONO  
kartę zremiteści  
owa i świadectwo  
okulcerkowe na i  
mle Mieczysława  
Juszczakowskiego —  
Sołtana 14. 1199

**ZGUBIONO**  
książeczkę Ubez  
pieczalni Społec  
nej na nazwisko  
Zawierski Karł  
mierz. 1198

**ZGUBIONO**  
W ogłoszeniach  
drobnych tyko  
SŁOWO tytułu  
we wyróżniamy

**POWOLSKINO**  
Kosuje się taniej niż  
PRZEZIEBIENIU GŁOWIE-KOŁYTRZĘ

**Widoki Jasnej Góry**  
w wielobarwnym i artystycznym  
wydaniu pocztowym  
do nabycia hurtowo  
w drukarni Kuriera Częstochowskiego  
III Aleja 52.

**PRZY NADSYŁANIU OGŁOSZEŃ  
DBAJCIE o poprawną REKOPISY!**

# Przepisy o gospodarce lokalami

Prawo gospodarowania lokalami przemysłowymi i mieszkalnymi posiadającymi starostwo powiatowi i miejscy — Najem i budowa możliwe tylko za zgodą władz — Odszkodowania — Zażalenia

Kraków, 26 marca. — Rozporządzenie Generalnego Gubernatora z dnia 18 marca 1941 roku reguluje sprawę gospodarowania lokalami mieszkalnymi i przemysłowymi. W szczególności rozporządzenie postanawia, że prawo do publicznego gospodarowania tymi lokalami posiada wyłącznie starosta powiatowy, względnie miejski, za pośrednictwem urzędu mieszkaniowego.

Starosta powiatowy, względnie miejski, może korzystać z lokali mieszkalnych i użytkowych stosownie do specjalnych przepisów, uchylając obowiązujące stosunki najmu i dzierżawy i zarządzać opróżnieniem lokali, wynajmując osobom poszukującym pomieszczeń lokale mieszkalne i użytkowe i zawierając przymusowe umowy najmu.

Ponadto starosta ma prawo zarządzić, aby właściciele, użytkownicy i inne osoby uprawnione zgłaszały umowy najmu i dzierżawy, zawarte od dnia 1 września 1939 roku oraz posiadane jeszcze lokale mieszkalne i użytkowe. Dalej zgłaszanie próżno stojących, zwolnionych lub nowopowstałych lokali mieszkalnych i użytkowych, oddawanie lokali osobom potrzebującym, tylko za jego poprzednią zgodą oraz tylko takim osobom, które są zarejestrowane u starosty, jako poszukujące pomieszczeń. Ponadto, że stosunki najmu i dzierżawy mogą być uchylane tylko za jego zgodą, wreszcie w sprawie pozostawiania, względnie usuwania przedmiotów urzędzenia z lokali przez najemców.

Należy dbać o to, aby osoby, z którymi rozwiazano stosunki najmu i dzierżawy z pominięciem ustawowego lub umownego wypowiedzenia i zarządzone opróżnienie lokali oraz osoby, dotknięte w razie zawarcia przymusowej umowy najmu, otrzymały inne pomieszczenia, choćby prowizoryczne. Za świadczenia osoby, która poniosła ciężary w wypadkach wyżej wspomnianych

oraz w wypadku nakazania jej pozostawienia w swym lokalu przedmiotów urzędzenia, należy udzielić wynagrodzenia według wytycznych Rządu Generalnego Gubernatorstwa. Wynagrodzenie płaci zasadniczo ten, kto bezpośrednio korzysta ze świadczeń zobowiązanych. Zresztą nie istnieje żadne roszczenie prawne o zwrot szkód, wynikłych z zarządzeń na podstawie niniejszego rozporządzenia.

Zarządzenia starosty powiatowego, wzgl. miejskiego w sprawach lokali, wymagają formy pisemnej i należy je doręczyć dotychczas osobie.

Przeciwko zarządzeniom w sprawie rozwiązania terminu wypowiedzenia, przymusowej umowy najmu i w kilku innych wypadkach, przewidzianych w rozporządzeniu, dopuszczalne jest zażalenie, które należy wnieść na piśmie do powiatowego starosty, względnie miejskiego. W wypadkach niezasadzonych starosta może zażalenie odrzucić, a jeżeli go nie zatwierdzi, przedłoży Szefowi Okręgu, który ostatecznie rozstrzyga. Zażalenie nie ma skutku wstrzymującego.

Starosta powiatowy, względnie miejski, może wezwać do wykończenia rozpoczętych budowli, jak również do remontu budynków, określając rodzaj i rozmiary wymaganych robót. W razie niezadość wykonania jego zarządzenia, może nakazać wykonanie robót na koszt właściciela. W tym wypad-

ku może on obciążyć zarząd budynków oraz lokali lub poruczyć go osobie trzeciej, która, po potrąceniu kosztów i publicznych należności, pozostałe dochody oddaje właścicielowi.

Starosta powiatowy, względnie miejski, może również zarządzić inne zmiany, jak rozbudowę budynków lub inny podział mieszkań. Jeżeli czynsze i koszty przebudowy nie mogą być pokryte z nadwyżek, uzyskanych wskutek przebudowy, wówczas przebudowa może być przymusowo przeprowadzona tylko na koszt publiczny.

Celem zabezpieczenia pożyczek, udzielonych na wykończenie remontu, przebudowy lub konserwacji budynków z funduszu budowy mieszkań Generalnego Gubernator-

stwa, ustanawia się na rzecz funduszu hipotecę z prawami pierwszeństwa.

Rząd Generalnego Gubernatorstwa, w szczególności Wydział Pracy, może pewne budynki i lokale wyłączyć spod przepisów niniejszego rozporządzenia. Lokale wyłączone i zarządzane przez Siły Zbrojne, nie podlegają publicznemu gospodarowaniu, dopóki są potrzebne dla celów Sił Zbrojnych.

Lokale mieszkalne i użytkowe, które bez korzystania z funduszu publicznego będą wykończone lub po usunięciu szkód wojennych zdane do zamieszkania po dniu 1 lutego 1941 roku, nie powinny być zajmowane, o ile są przeznaczone do bezpośredniego użytku osoby, która dokonała tych robót.

Wykroczenia przeciwko zarządzeniom na podstawie niniejszego rozporządzenia będą karane w drodze karno-administracyjnej, w myśl rozporządzenia z dnia 13 września 1940 r. (Dziennik Rozp. G. G. I, str. 300).

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem kwietnia 1941 r.

## W największej plantacji jarzyn Gen. Gub.

Nowoczesna przetwórnia owoców i jarzyn nad Bugiem — Rocznie wysyła się 25 tysięcy beczek ogórków kiszonych

Terespól, 26 marca. — W Terespolu nad Biegiem znajduje się największa plantacja jarzyn Generalnego Gubernatorstwa. Na obszarze, obejmującym około 900 ha ziemi, uprawia się obecnie, po dokonanej odbudowie zniszczonych w czasie działań wojennych prymitywnych zakładów żydowskich, w znacznych ilościach świeże jarzyny wszelkiego rodzaju. Plantację powierzył

starosta powiatowy dyplomowanemu inżynierowi ogrodnictwa, który przy pomocy pięciu kwalifikowanych współpracowników odbudował cały przedsiębiorstwo po prostu od fundamentów i zorganizował je według najnowszych wzorów zachodnich. W czasie kampanii zakład ten zatrudnia około 100 mężczyzn i 600 kobiet.

Na nowourządzonym dziedzińcu gospodarzom stanęła obszerna i nowoczesna kwaszarnia kapusty, której przewidywana na rok 1941 produkcja wyniesie z górą milion kg. W osobnych przetwórniach przebiega się ponadto pomidory i dynie. Dla wybudowanej na nowo fabryki marmolady sprowadzono najnowsze maszyny specjalnie z Rzeszy, a również wszystkie maszyny rolnicze i specjalne ogrodnicze oraz traktory „Lanz-Bulldog” nadejście niebawem.

Za okazałym, nowoczesnym budynkiem administracyjnym znajdują się stajnie, gdzie m. in. umieszczone są wspaniałe konie, należące do gospodarstwa, w ilości 17 sztuk. Zakłady terespolskie zaopatrują w znacznej mierze formacje wojskowe w świeże jarzyny i konserwy jarzynowe, poza tym dostarczają również swoich produktów wielkim miastom, jak Warszawa i Lublin. Do specjalności produkcji należą znane terespolskie ogórki kiszone, cieszące się dzięki wypróbowanemu sposobowi konserwacji zasłużoną sławą. I tak np. w celu utrzymania kiszonych ogórków w stałej równej temperaturze i zapewnienia im równomiernego procesu fermentacji, zanurza się beczki z ogórkami w małej odnodze rzeki Bugu, gdzie pozostawia się je aż do chwili wysykania. 25 000 beczek ogórków wysyła się stał rocznie do licznych miejscowości Generalnego Gubernatorstwa, a doskonała jakość ich przyczynia się do jak najlepszego zalecenia tej pożytecznej płacówki gospodarzom.

## Kredyty rolnicze w Państwowym Banku Rolnym

Centralizacja całego obrotu pieniężnego rolnictwa

Kraków, 26 marca. — Celem ułatwienia podniesienia produkcji rolnej w Generalnym Gubernatorstwie, Wydział Wzrywania i Rolnictwa Rządu Generalnego Gu-

bernatorstwa wydał polecenie dla gospodarstw, podlegających urzędowi uprawy roli, aby najdalej do dnia 1 kwietnia 1941 r. otworzyli sobie rachunek bieżący w Państwowym Banku Rolnym. Polecenie to jest

W związku z tą wizytą należy nadmienić, że pomoc amerykańska w Generalnym Gubernatorstwie została zorganizowana w ten sposób, że delegaci instytucji amerykańskich, mający stałą siedzibę w Berlinie i działający w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych Rzeszy, Niemieckim Czerwonym Krzyżem i władzami Generalnego Gubernatorstwa, przekazują poszczególne transporty Radzie Głównej Opiekuńczej, która następnie rozdziela je między wszystkie placówki społeczne Generalnego Gubernatorstwa.

podowane koniecznością jak największej intensyfikacji produkcji, głównie mleka i tłuszczu, a także ziemniaków, buraków cukrowych i zboża przez staranniejszą uprawę, zastosowanie lepszego ziarna siewnego i silniejszego nawożenia. Także polepszenie wartości pasz dla inwentarza żywego wymaga gospodarczych przesłań, co połączą za sobą konieczność kredytów finansowych. Państwowy Bank Rolny stał się instytucją centralizującą cały obrót pieniężny rolnictwa. Z jednej strony rolnicy mają przeprowadzać przez ten bank wszystkie przepłaty, a drugiej zaś Bank Rolny przez udzielenie kredytów ma ułatwiać finansowanie warsztatów rolnych.

Bank Rolny udzielać będzie na razie kredyty średnio-terminowe. Sprawy kredyty długoterminowe znajduje się obecnie w opracowaniu. Z krótkoterminowych kredytów wokalowych na nawozy sztuczne, ziarno siewne, maszyny rolnicze itp. mogą rolnicy korzystać przez spółdzielnie powiatowe i handlowe.

## Transporty z Ameryki do Gen. Gubernatorstwa

Delegat Amerykańskiego Komitetu Pomocy mr. Macdonald w Warszawie Ogółem otrzymamy 60 000 ton różnych towarów

Warszawa, 26 marca. — Bawiący w podróży wizytacyjnej po Generalnym Gubernatorstwie delegat Amerykańskiego Komitetu Pomocy p. Macdonald przybył do Warszawy, aby zapoznać się z bieżącymi potrzebami niezamożnej ludności, jak również skontrolować na miejscu stan rozdzielania darów amerykańskich, jakie do chwili obecnej nadeszły do Warszawy. Gość amerykański wziął udział w konferencji, której przedmiotem były najważniejsze potrzeby odzieżowe i żywnościowe Komitetu. Przedstawiciel Komitetu Hoovera oświadczył, iż czyni intensywne starania celem polepszenia ciężkiej sytuacji niezamożnej ludności Generalnego Gubernatorstwa.

Co się tyczy odzieży, to w chwili obecnej wyładowuje się w Lizbonie około 25 000 ton,

a 35 000 ton jest już od 6-ciu tygodni w drodze do nas.

Po dokonaniu wizytacji Powiatowych Rad Opiekunich p. Macdonald odejechał do Radomia.

W związku z tą wizytą należy nadmienić, że pomoc amerykańska w Generalnym Gubernatorstwie została zorganizowana w ten sposób, że delegaci instytucji amerykańskich, mający stałą siedzibę w Berlinie i działający w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych Rzeszy, Niemieckim Czerwonym Krzyżem i władzami Generalnego Gubernatorstwa, przekazują poszczególne transporty Radzie Głównej Opiekuńczej, która następnie rozdziela je między wszystkie placówki społeczne Generalnego Gubernatorstwa.

## Z KRAKOWA

**Rekolacje w kościołach krakowskich**

W kościołach krakowskich, jak corocznie w czasie Wielkiej Pięty, odbywają się w obecnym okresie rekolacje.

I tak w kościele OO. Misjonarzy na Kleparzu rozpoczęła się rekolacja z dn. 24 bm. o godz. 18 wiecz., a także w tym samym dniu i o tej samej porze w kościele św. Szezegana na ul. Łobzowskiej.

W kościele parafialnym św. Floriana rekolacje rozpoczął dnia 30 marca b.r. o godz. 18.

Klasztor OO. Reformatorów rozpoczyna rekolacje dla wiernych 31 marca b.r. o g. 6 rano i 18 wiecz. (d. e. nauki dziennie), także kościół XX. Zmartwychwstańców przy ul. Łobzowskiej rozpoczyna je 31 marca b.r. W klasztorze OO. Kapucynów odbędą się rekolacje 4 kwietnia b.r. o g. 18.30. Jak każdego roku, tak i teraz liczne rzesze wiernych zapelniają kościoły w czasie nauk rekolacyjnych.

**Rozwój szkół rolniczych w powiecie miechowskim**

W tych dniach okręgowy rada szkolny w Krakowie w towarzystwie wady szkolnego powiatu miechowskiego, dr. Falke, dokonał inspekcji wszystkich szkół rolniczych w pow. miechowskim, stwierdzając na ogół pomyślny rozwój tych szkół, duża frekwencja i zapal młodzieży wiejskiej do nauki.

Niezależnie od tego stwierdzono znaczne zainteresowanie młodzieży kursami rolniczymi, prowadzonymi w szeregu miejscowości powiatu miechowskiego przy szkołach powszechnych przez siły fachowe.

**Kradzież w mieszkaniu lekarza**

Onegdaj w nocy do mieszkania dr. Juliana Wronka w Rzeźniarzu w pow. miechowskim włamali się złodzieje, skąd skradli futro męskie, garnitur, sweter,

kurtkę, bieliznę i inne przedmioty wartościowe na łączną sumę kilku tysięcy zł.

**Kradzież koni z wozem**

Nieznani sprawcy skradli w nocy Józefowi Kowalkowi w Skale, koło Olcowa, parę koni z wozem i uprząż na konie, o ogólnej wartości 3.000 złotych.

## Z KIELC

**Mimo pobicia dzielny gospodarz odebrał łup złodziejom**

Przy pomocy wywiercenia otworu w drzwiach, kilku zł. "zień dostało się w nocy do sieni domu Jana Kaczora w Przelaju, w powiecie jedrzejskim, usiłując następnie wtargnąć do mieszkania. Przebudzony gospodarz starał się nie wpuścić napastników do izby, stawiając opór i brojąc się w miarę możności. Napastnicy jednak uderzyli Kaczora łomem w głowę, po czym wtargnęli do wnętrza i załadowali domowników wydatnia pieniędzy. Gdy im oświadczono, że pieniędzy niema, bandyci zaczęli rabować o im wpadło w ręce. W czasie tym udało się Kaczorowi wymknąć się z mieszkania i zaalarmować sąsiadów. Oposzkodowany złodziei, którzy zbiegli z łupem. Poszkodowany wraz z synem i kilkoma sąsiadami i udał się w pościg za rojejącymi i w odległości półtora kilometra dogonili sprawców, którzy na widok ścigających porzucili łup i zbiegli. Policja zajęła się dalszym pościgiem za zbiegłymi bandytami.

## Śmierć staruszka wskutek upadku

Między stacjami Jedrzejów i Podchojny, znalazł bok toru kolejowego zwłoki 80-letniego Józefa Balusia z Przelazowa, w pow. wawodzieńskim, ostatnio zamieszkałego w Mzurowie w pow. jedrzejskim. Staruszek onieśmielony wskutek uderzenia się przy upadku w głowę o wystający kamień, a następnie stoczył się po nasypie do rowu pełnionego wodą, gdzie się utopił.

nie do rowu pełnionego wodą, gdzie się utopił.

**Skradli pieniądze z piwnicy**

Zdzisław Stalmach w Kielcach, Kordeckiego nr. 90, przechowywał 500 złotych w piwnicy pod kartoflami. Onegdaj stwierdzono na braku całej sumy, którą skradli jakiś nieznanymi "łodziei.

## Sąd grodzki w Jedrzejowie w innym lokalu

Siedziba Sądu Grodzkiego w Jedrzejowie mieści się obecnie w sąsiedztwie gimnazjum przy ul. 11 Listopada. Przeniesienie sądu miało miejsce przed paru dniami.

## Kradzież mieszkaniowa

Do mieszkania Berka Moszenberga w Kielcach, Bożentysińska 32, włamał się onegdaj wieczorem nieznany sprawca i skradł garderobę i bieliznę o ogólnej wartości 1.500 złotych.

## W pościgu za złodziejem odebrał swój łup i skradł konia

Nieznany złodziei kradł Janowi Domańskiemu w Ohlewskiej Woli, w pow. wawodzieńskim wóz. Poszkodowany stwierdziwszy kradzież, siadł na konia i uzbrowany w widły, udał się za złodziejem w pościg.

W odległości kilku kilometrów poszkodowany doznał złodzieja, którego zmusił do porzucenia łupu. Okazało się, że Domański odebrał nie tylko własny wóz, ale odbił również cudzego konia, zaprzęgniętego do jego wozu. Kof ten pochodził niewątpliwie z kradzieży.

## Z LUBLINA

**Wyrok śmierci za usiłowany rabunek i nieprawne posiadanie broni**

Niemiecki Sąd Wyjątkowy w Lublinie, na sesji wyjazdowej w Zamościu, skazał 49-letniego Piotra Paszko z Obazy, pow. Bilgoraj, na śmierć oraz trwałą utratę ho-

norowych praw obywatelskich, za niedozwolone posiadanie broni i zbrodni usiłowanego rabunku z broni w ręku.

Skazany, który był w posiadaniu karabinu, wtargnął w zamiarze rabunkowym, przemocą do mieszkanki pewnej kobiety w jego wsi rodzinnej i starał się sterroryzować napaścią. Ta jednak stawiała zdecydowany opór i w czasie samotniejsza się zrolała wypchnąć napastników za drzwi które następnie w ryglowała. Skazany bandyta zagnany był w okolicy jako osobnik o niskich instynktach, mający na swoim imieniu szereg przestępstw.

Wyrok został wykonany.

## Skradli 1 000 złotych i pierzyny

Na szkodę Zachariasza Tuchner, zam. przy ul. Szewskiej nr 7, nieznanymi sprawcami skradli dwie pierzyny, sześć poduszek puchowych, bieliznę damską oraz części ubrania i 1 000 zł w gotówce. Kradzieży dokonano podczas nieobecności domowników.

## ZE ŚLASKA

**Odkrycie wartościowych monet w Szczakowej**

Przy pracach, przeprowadzanych przez Zarząd Miejski w Szczakowej w pobliżu b. polskiej szkoły, napotkano na naczynie, zawierające kilka dobrze utrzymanych monet. Natychmiast przeprowadzono badania ustaliły, że znaleziono tak zwane grosze czeskie, przedstawiające po jednej stronie koronę oraz napis „Wenzeslaus Secundus Dei Gratia Rex Boemie”, a na odwrotnej stronie czeskiego lwa oraz napis „Grossi Pragenses”.

Moneta ta w 13 i 14 stuleciu była szeroko rozpowszechniona i była wielokrotnie bita. Uszkodzone podczas kopania naczynie udało się znów bez uszczerku dla całości skłedei. Zarząd Miejski przeprowadził na miejscu odkrycia dalsze kopania celem ustalenia, czy na tym miejscu istniało w dawniejszych czasach jakiegoś osiedle.

# Ludzie wysocy umierają młodo

Towarzystwa ubezpieczeniowe nie zadowolają żadnej okoliczności, która by mogła stanowić podstawę do matematycznych obliczeń kalkulacyjnych. Są zatem prowadzone prace, które starają się wyświełcić, jakie okoliczności fizjologiczne wpływają na krótsze czy dłuższe życie ubezpieczonych. Szerog prac naprzykład poświęcono zagadnieniu: jaki wpływ ma długość życia posiadają zbyt długie ręce i nogi, nienaturalność w budowie kośćca ludzkiego, przester systemu gruczołowego i t. p. Na podstawie tych badań ustalono, że ludzie wysocy umierają młodo, począwszy właśnie od olbrzymów, popisujących się w cyrku. Dla osób, których wysokość wynosi ponad 220 metrów obliczono, że śmiertelność przeciętnie wypada w 34 roku życia. Stwierdzono dalej, że najwyższy wiek, osiągnięty przez tych olbrzymów wyniósł 45 lat.

## HUMOR

Pani domu:  
— „Andziu, miałaś wczoraj wizyte, kiedy byłam w teatrze?”  
— „Tak, proszę pani. Była moja ciotka.”  
— „Dobrze, ale kiedy przyjdzie po raz drugi, oddaj jej te fajczkę i tytoni, jakie zostawiła na stole?”  
— „Pies nie powinien siedzieć na lawce!”  
— „Zapłacimam bilet i dlatego, ma takie samo prawo, jak każdy inny pasażer.”  
— „Dobrze, ale w takim razie niech spuści nogi z ławki.”  
— „Doprawdy, podziwiam cię, że tak doskonale orientujesz się w interesach twojego meza.”  
— „Rzecz zupełnie zrozumiała — jeżeli zwracam do mego po pieniądze na kapelusze, suknie czy rękawiczki, bywam przy tej okazji aż nadto poinformowana o jego finansowych sprawach.”  
— „Pani S. jedzie tramwajem ze swoim trzyletnim synkiem. Tramwaj mija budynek zakładów kapielowych, a wówczas wywiązuje się następująca rozmowa:  
— „Mamusiu, co to za duży dom?”  
— „To zakład kapielowy.”  
— „A co się tam robi?”  
— „Kąpia się ludzie.”  
— „A czemu my tam nie chodzimy, mamusiu?”  
— „Bo kąpiemy się w domu, w naszej łazience.”  
Chłopczyk myśli długą chwilę, wreszcie pyta głośno:  
— „Mamusiu, a gdzie stoi ta wanna, w której my się czasem kąpiemy?”  
— „Przygodni słuchacze nie słyszeli już odpowiedzi mamusi, która wraz z synkiem wysiadła na najbliższym przystanku.”  
— „Pani Lisowski wybrał się ze swymi synami na wycieczkę koleją. Chłopcy nudzą się w pociągu, pytając co chwila ojca, który zajęty czytaniem książki, odpowiada niechętnie.  
— „Tatusiu, jak się nazywa stacja, która minielśmy?” — pyta Zbyszek gorączkowo nieco zafasowany.  
— „Dajże mi spokój, przecież widzisz, że czytam książkę.”  
— „Tatusiu, ale ja bym chciał koniecznie wiedzieć, bo... bo...”  
— „Bo co? przestałbyś nudzić!”  
— „... bo na niej wysiadł Pelek potajemnie.”

# KRZYSZTOF CABAN 17) Córka kłusownika

— Feluś też nic nie miał i z początku był biedny.  
— Jaki Feluś?  
— W kinie — wczoraj!  
— Zerwał się i jał krzyczeć, jak wariat.  
— Psiakrew! Już mnie więcej nie zobaczysz, wydro!... Kapitanem będę. Objadę cały świat. I kochanki będę miał z teatru. I pił będę i w karty grał... I będę bogaty!... A ty skisni! Kiedy nie umiesz grać szczęścia!... Ty... Widzicie ja... goly, powiada, jak turecki święty...  
— Odrącił ją gwałtownie i poszedł, klnąc głośno. Wreszcie, gdy się uspokoił, poczęł rozważać głębiej słowa Leoski. Zrobiło mu się przykro. Tak, może nawet miała rację... Pieniędzy, na gwalt potrzebował dużo pieniędzy! Choćby ukrąść... Ale kuzno?... Jest. Jest rozwiązanie... Stary Kuba ukrywa skarby. Co Kuba po pieniądzach? On musi być jego — Walkowe...  
— Weselszy już dowlókił się do chaty i rznął na tapczan przy piecu. Ciężki sen zmógł go na dwie godziny i porządził wszystkim w błoziem zapomnieniu.  
— Gdy się obudził, było już po południu. Przetarł nieścią zaropiałe oczy, zaraz jednak odwrócił znowu twarz do ściany, gdyż zaczął blask słońca wpaadał

# Motor — słabszy od... pchły

### Czy uczonym uda się zaprzęgnąć do pracy promienie słoneczne — Przygody rażonego Słońca roztopia żelazo w Jenie

Częstochowa, w marcu.  
Problem zużytkowania i zaprzęgnięcia energii cieplnej słońca w usługi ludzkie zajmował już starożytnych filozofów, z których Archimedes był na najlepszej drodze badań i udało mu się uzyskać rewelacyjne wyniki. Pamiętamy wszystkie opowiadanie o Archimedesie, zbierającym promienie słońca w ogromne zwierciadło i przy pomocy soczewek podpalałającym okręty nieprzyjacielskie! Ta fantastyczna historia w świetle współczesnej fizyki wydaje się zupełnie prawdopodobną.  
— Ale zanim do tego przejdziemy, musimy jeszcze wspomnieć o genialnym Włochu — Leonardzie da Vinci, zajmującym się również konstrukcją „słonecznego motoru”. Leonardo lubił się otaczać tajemniczością i swoje notatki prowadził pismem szyfrowym, niezrozumiałym dla oczu profanów.  
— Niemniej, ciekawi badacze przeniknęli wiele zdobyczy Leonarda da Vinci i przyszli do wniosku, że geniusz Włocha przeszedł nie tylko współczesnych mu uczonych, ale wyprzedził nawet późniejsze wieki.  
— Duża część złożeń i wyników jego prac przydała się badaczom XX wieku. Istota tego ciekawego zagadnienia „motoru słonecznego” sprowadza się do zbudowania przyrządów, pozwalających zbierać energię słońca, przede wszystkim energię cieplną, aby użyć ją następnie do określonych zadań. Pan Piazz, bohater wesołego opowiadania włoskiego, jest bratankiem jakiegoś genialnego fizyka, który zbudował wózek dziecięcy, poruszany promieniami słońca. Ale ów fizyk zbudował nie tylko wózek, zbudował również kołyskę dla swego wnuczka, którą kołysało słońce — poranne. Pan Piazz — był „ubogim człowiekiem i miał „lepką rękę”. „Podwodził” stryjowi kołyskę i sprzedał ją

chłopu na wieś; ale nadeszły pochmurne dni i kołyska nie chciała się bujać; kmieciok przyszedł do wniosku, że Piazz go wybujał i podbił mu oko. Jest tam również wiele innych ciekawych perypetyj.  
— Myśl w tym opowiadaniu jest taka: każdy promień ma swój cień; każda sprawa ma dwie strony i... Ale wróćmy do poważnej strony zagadnienia. Otóż trójka badaczy: Herschel, Ericson i Puillet studiowali w pierwszych latach XX wieku siłę słoneczną, skupioną w soczewkach i przyszli do ciekawego wniosku: gdy się za pośrednictwem zwierciadła skoncentruje promienie słońca i rzuci je na kocioł parowy, czynna jest zaledwie 1/100 część światła, reszta rozprasza się w powietrzu. Nie mniej zbudowano kocioł parowy w Pasadena (Kalifornia), napełniono wodą, która pod wpływem światła słonecznego, skupionego w zwierciadłach zaczęła wrzeć i wytwarzać parę dostarczającą siły 15 KM.  
— W roku 1913 w pobliżu Kairo zainstalowano 5 zwierciadeł parabolicznych, ogrzewających kocioł parowy o sile 50 koni, który pompuje wodę dla plantacji bawełny o powierzchni 200 ha. Były to pierwsze praktyczne zdobycze przed motorem słonecznym.  
— Zakłady Zeissa w Jenie zbudowały zwierciadła paraboliczne, które skupiają w swoich ogniskach energię ciepłą słońca i dają temperaturę 6000 stopni, czyli można tam stopić nawet żelazo. Ciekawe były doświadczenia doktora Abotta; skonstruował on piec słoneczny wytwarzający temperaturę około 230 stopni, przez zgromadzenie ciepła słonecznego w napełnionych ropą naftową szklanych rurach. „Instytut Helio techniczny” w Samarkandzie w roku 1935 używał promieni słonecznych do suszenia jarzyn i owoców; urządzenia

tam były bardzo pomysłowe. Daleko bardziej interesujące były badania i prace doktora Willsona. Opierał on swoją metodę na zjawisku fizycznym, które wygląda następująco: jeżeli dwa różne metale spaja się ze sobą albo lutuje, a miejsce spojenia pogrzewa — wówczas powstaje prąd elektryczny. — Otóż doktor Willson zbudował na parapatce okiennych swojego laboratorium tarce z t. zw. tlenku miedzi i powłoki je przezroczystą membraną metalową. Pierwsze promienie słoneczne powodują między obiema powierzchniami tlenku miedzi i membraną metalową przepływ prądu, który uwiadczniają założone czule galvanoskopy, przyrządy służące do badania napięcia prądu.  
— Jaka ilość prądu powstaje? — Każdy metr kwadratowy powierzchni ziemi otrzymuje w południe w lecie około 1000 watów energii elektrycznej. Przyrząd Willsona chwytą mniej więcej jeden wata na metr kwadratowy, czyli wydadzione tych „motorów słonecznych” wynosi zaledwie 0,1 proc., marnuje się 99,9 proc. Lecy motor ten pracują i to jest bardzo ważne. W laboratoriach „General Electric Co.” pracuje podobny motorek zbudowany z selenu i platyny, połączony z czterema fotocelami; obraca się on 400 razy na minutę, gdy tylko zaświeci słońce.  
— Jest to pierwszy motor słoneczny na świecie poruszany bezpośrednio przez słońce. Wszystkie te metody mają jedną złą stronę: są bardzo kosztowne, i drugi mankament: można wykorzystywać jedynie 1/1000 część możliwości, jakie mogłaby dać niewyczerpana kopalnia energii — słońce. Motor „General Electric Co.” daje cztery dziesięciomilionowe części siły konia, jest on zatem słabszy od zwykłej pchły.  
— Natomiast nasuwa się nam inna refleksja: pierwsze ogniowo Volty i pierwsze dynamomaszyny w okresach początkowych powstania były również słabutkie i znikome w porównaniu z dzisiejszymi zasilającymi ogromne zakłady przemysłowe. Pierwszy telegraf bez drutu miał również zasięg tylko kilku kilometrów. Nauka szuka dalszych etapów rozpoczętej drogi, kto wie czy nie zbuduje wreszcie potężnego motoru słonecznego, który zastąpi znane nam źródła energii; drogami przesuwac się będą niezliczone szeregi pojazdów poruszanych promieniami słońca.  
— Ale co będzie w jesieni, kiedy słońce nie świeci, niebo jest zachmurzone i pada deszcz?  
— Prawdopodobnie i na to technicy znajdują sposób i każdy właściciel pojazdu będzie miał specjalną skrzynięczkę z energią na pochmurne dni. Z.



Nowy poseł rumuński w Berlinie, Raoul Bossy, złożył Kanclerzowi Hitlerowi swoje listy uwierzytelniające. — Na zdjęciu nowy poseł Bossy w nowej Kancelarii Rzeszy.

tego przez okno wydawał mu się nieznośnym. Zaczął sobie coś przypominać, gdyż drapał się co chwila po głowie, co było u niego oznaką dużego natężenia umysłu, wreszcie zaśnął się.  
— Trza mi zobaczyć, co też stary Kuba porabia...  
Rozdział XIII  
Zapadał wieczór. Na granatowych głebiach niebios zafity się tysiące złotych ogników, rozlewających się jak iskry pożaru coraz szerzej i coraz dalej i coraz wyraźniej uwidatniającej się na dle gęstniejących dokoła mroków. Ziemia nagrzana blaskami dnia zionęła jeszcze ciężkim ciepłym oddechem, ale równocześnie długimi falami rozchodzili się w powietrzu rzeźwe powiewy, zanurzające jakby w rozkosznej kąpieli, świeżej, mocnej, usypiającej całą naturę, kładącą się już zwolna do nocnego spoczynku. Tonące w mroku obszary pół rozległych i borów ogromnych, zda się bezgranicznych, które o zachodzie miały krótką chwilę przebudzenia, ruchu, gwaru, teraz zapadały znowu w jakąś ciszę głęboką, tajemniczą, w której trywane nawoływanie się kuropatw i chrapliwy wrzask derkaczy z nad strumienia dolatujący rozbrzmiewał donośnie jak dzwonek svenaturki, dzwiecząca bez echa na drodze wielkiej i pustej. Lecz w miarę tego, jak ziemię osnuwały coraz gęstsze mroki i głębokie cienie, przestwory niebieskie zajaśniały tysi-

cem jarzacych się światełek, od których blasku w perłowe tony przechodził granatowe dotychczas to nieba. Jakby olbrzymia przepiękna kopuła okryła wszechświat cały, ukołysany do snu słodkiego pod kojącym powiewem nocy.  
— W izbie kłusownika było gorąco, nawet duszno. Kuba otworzył okno na oścież i wyrzwał na świat. W oddali las pogrążony w bezwładności i prawdziwie martwej ciszy. Słychać było tylko szelest pończoch owadów, bijących skrzydłkami o szyby i trzepocących się w nadaremnych wysiłkach. Dziwną mocą ciągnęła go ku sobie knieja, więc bez dłuższego namysłu, tak jak stał, bez czapki nawet, wyszedł nasyć się rozlaną w przyrodzie świeżością.  
— W lesie ogarnęły go chłodne rzeźkie oddechy nocy, które pierś wchłaniała i lubością po całodziennym upale. Spokój i cisza zawisły wśród drzew, ale w sercu Kuby zrywała się burza złości. Od kąd zdybał córkę na schadzce z Jankiem, nie miał spokojnej nocy ani dnia. Poprzednio nie wiedział nic o stośniku Jagusi do młodego parobczaka. Teraz powziął podejrzenie, że chłopak myśli jedynie o zabraniu mu tego pieniądze, nie wierząc ani na chwilę, że w zbliżenie się do córki mogło mieć inne podobki prócz chciwości cudzego mienia. Przynośmiatw mu się stawała jaszkowe, kiedy on enał coby do domu.

— Czemu ten gałgan kazał mi pilnować swoich bogactw? Czyby mówić tylko tak na wiatr?... A może lotr już mnie podpatrzył i okradł?... A może mu ta dziewczka co wybała? Ale przecież i ona nie wie, gdzie schowane pieniądze... Ba ale taki lotr waleśa się no leśie, a w nocy widzi tak dobrze, jak kot, albo puchacz. Kto wie czy mnie kiedy nie podpatrzył...  
— I niepokój zrodzony ze słów chłopaka wdzierał się coraz głębiej do duszy kłusownika, a na samą myśl o możliwości straty skarbów włosy stawały mu na głowie, a ciałem wstrząsał dreszcz.  
— Popędzany obawą jak biczem, przebieł szybko błonie zarosłe gęsto jałowcem i zapuścił się między jodły wysokiego boru. Obok znanego dobrze kamienia zbroczył w prawo, gdzie wśród gęstwin leżały na pół zniecone drzewa, poobalane przez wichry lub pioruny, a obok nich rozrzucone z rzadka potężne gałęzi i sine szczapki betonowych bunkrów tworzących ognisk liczne umocnienia, w których kwaterowało wojsko podczas wojny światowej. Mało kto odważyłby się przejść nocą przez te zarosłe, długie okopy. Właściwie jak węże między drzewami, przez rumowiska osiedli rozsypanych w grzyby, przez porozrzucane tu i ówdzie studnie głębokie i wannę cementowe. d. c. n.